

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2019 r. w B.

sprawy z odwołania R. O. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość kapitału początkowego i wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 października 2018 r. sygn. akt III U 174/18

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 w ten sposób, że ustala R. O. (1) kapitał początkowy na 1.01.1999r. na kwotę 107 925,51 złotych (sto siedem tysięcy dziewięćset dwadzieścia pięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 81,59%, podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 996,12 złotych, okresów składkowych w wymiarze 277 miesięcy oraz współczynnika proporcjonalnego do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 74,22%;**

b) **w punkcie 2 w ten sposób, że wysokość emerytury R. O. (1) ustala z uwzględnieniem zwaloryzowanego kapitału początkowego, który na dzień 1.01.1999r. wynosi 107 925,51 złotych (sto siedem tysięcy dziewięćset dwadzieścia pięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy), zwaloryzowanych składek w kwocie 130 629,69 złotych (sto trzydzieści tysięcy sześćset dwadzieścia dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) i średniego dalszego trwania życia w wymiarze 218,90;**

c) **w pozostałym zakresie oddala odwołania;**

d) **w punkcie 4 w ten sposób, że znosi koszty procesu między stronami;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

I. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za II instancję.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 19 lutego 2018 r. znak: (...)–2018, ustalił R. O. (1) kapitał początkowy na dzień 01.01.1999 r. w wysokości 79.800,38 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Podstawę wymiaru kapitału początkowego wyliczono na 618,75 złotych ustalając wcześniej wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 50,68%. Do obliczenia kapitału przyjęto okres składkowy w wymiarze 257 miesięcy, współczynnik proporcjonalny do osiągniętego wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 71,52%.

Następnie decyzją z 20 lutego 2018 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po rozpatrzeniu wniosku z 31.01.2018 r., przyznał R. O. (1) emeryturę od 01.10.2018 r., tj. od daty osiągnięcia wieku, o którym mowa w art. 24 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wysokość przyznanego świadczenia do wypłaty określona została na 1.675,20 zł.

Kolejną decyzją z 13 kwietnia 2018 r. znak: (...)–2018 organ rentowy ponownie ustalił R. O. (1) kapitał początkowy na dzień 01.01.1999 r. w wysokości 89.581,58 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Podstawę wymiaru kapitału początkowego wyliczono na 703,60 złotych ustalając wcześniej wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 57,63%. Do obliczenia kapitału przyjęto okres składkowy w wymiarze 277 miesięcy, współczynnik proporcjonalny do osiągniętego wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 74,22%.

Następnie decyzją z 16 kwietnia 2018 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przeliczył R. O. (1) emeryturę od 01.10.2018 r., tj. od daty nabycia uprawnień. Wysokość przyznanego świadczenia do wypłaty określona została na 1.813,60 zł.

Odwołanie od pierwszych dwóch decyzji wniósł R. O. (1), zaskarżając je w całości. Odwołujący domagał się prawidłowego naliczenia kapitału początkowego poprzez przyjęcie do ponownego obliczenia zarobków z 20 lat wynikających z załączonych do odwołania dokumentów, oraz o prawidłowe naliczenie wysokości przyznanej emerytury. Od pozostałych dwóch decyzji odwołanie w imieniu R. O. (1) wniósł jego pełnomocnik zaskarżając je w całości i zarzucając im naruszenie art. 77 § 1 ustawy k.p.a. w zw. z art. 124 i art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z przepisami § 1, § 2, § 3 oraz § 4 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z 24 czerwca 1982 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia w spółdzielczych zakładach usługowych, jak również § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 9 listopada 1987 r. w sprawie zgłaszania pracowników do ubezpieczenia społecznego oraz składek na to ubezpieczenie oraz § 27 i § 28 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego, poprzez wadliwe uznanie, że w niniejszym stanie faktycznym brak jest możliwości wyliczenia podstawy wymiaru, a w następstwie ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury na poziomie określonym skarżoną decyzją. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez ponowne przeliczenie kapitału początkowego i emerytury z uwzględnieniem wariantu najkorzystniejszego dla wnioskodawcy.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do łącznego rozpoznania i orzekania sprawy o sygn. akt III U 174/18 III U 175/18, III U 239/18 i III U 242/18 i postanowił je prowadzić pod sygnaturą III U 174/18.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 29 października 2018 r. zmienił zaskarżone decyzje z 19 lutego 2018 r. i z 13 kwietnia 2018 r., Nr (...)–2018 i ustalił kapitał początkowy R. O. (1) na dzień 01.01.1999 r. w wysokości 111.482,69 złotych, przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 86,23%, podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 1.052,77 zł, okresów składkowych w wymiarze 277 miesięcy oraz współczynnika proporcjonalnego do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 74,22 % (pkt 1); zmienił zaskarżone decyzje z 20 lutego 2018 r. i z 16 kwietnia 2018 r. Nr (...) i ustalił wysokość emerytury R. O. (1) na kwotę 2.498,92 złotych (pkt 2); nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia (pkt 3) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz R. O. (1) 360 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4).

Sąd Okręgowy ustalił, że R. O. (1) urodził się (...), a 01.01.2018 r. osiągnął wiek emerytalny 65 lat określony w art. 24 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2018, poz. 1270). Wnioskodawca w okresie od 01.09.1972 r. do 24.10.1972 r. był zatrudniony w Powiatowym Zarządzie Dróg (...) w I. jako stażysta, w okresie 25.10.1972 r. do 29.06.1974 r. odbył zasadniczą służbę wojskową. Następnie w okresie od 23.07.1974 r. do 31.12.1976 r. był zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Ł. jako kierownik budowy, w okresie 01.03.1977 r. do 26.10.1978 r. był zatrudniony w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w Ł. Zakład (...) na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw budownictwa. W okresie od 27.10.1978 r. do 04.01.1980 r. R. O. (1) był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w S. jako główny specjalista - kierownik budowy, a od 15.06.1985 r. do 31.12.1990 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S. jako kierownik Zakładu (...). Od 02.05.1991 r. odwołujący prowadzi własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe (...). W międzyczasie R. O. (1) w okresie od 01.07.1976 r. do 31.12.1978 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie murarstwa na terenie Gminy S..

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że 31.01.2018 r. R. O. (1) złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o emeryturę, w wyniku rozpoznania którego organ rentowy wydał cztery (obecnie zaskarżone) decyzje: o ustaleniu kapitału początkowego, o przyznaniu emerytury, o ponownym ustaleniu kapitału początkowego i o przeliczeniu emerytury.

Oceniając prawidłowość wydania zaskarżonych decyzji, Sąd I instancji odwołał się treści art. 173, art. 174 oraz art. 15 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które to przepisy określają zasady ustalania wysokości kapitału początkowego oraz zasady obliczania podstawy wymiaru emerytury. Sąd przytoczył również treść art. 25 ust. 1 i 26 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w których określono sposób ustalenia wysokości emerytury kapitałowej.

Na okoliczność wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego w spornych okresach zatrudnienia od marca 1977 r. do października 1978 r. oraz od czerwca 1985 r. do grudnia 1990 r., Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań świadków J. L., B. K., G. T. (1) i J. O. (1). Świadek J. L. zeznał, że od 1976 r. do 1979 r. był zatrudniony w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w Ł. na stanowisku kierownika robót elektrycznych. Świadek zna odwołującego z racji tego, iż był on jego przełożonym. Odwołujący był zatrudniony od 1977 r. do 1988 r. na stanowisku dyrektora technicznego. Świadek wskazał, iż nie mógł kontrolować swojego dyrektora jeśli chodzi o wynagrodzenie, bo każdy miał swój angaż. Nie było jednak tak by było komuś wypłacane inne wynagrodzenie niż określone w angażu. Z zeznań świadka wynikało, że w angażu była wskazana wysokość wynagrodzenia zasadniczego. W spółdzielni bywały też przyznawane premie, ale nie zawsze. Świadek w czasie swego zatrudnienia ich nie otrzymywał. Świadka wynagrodzenie w tamtym czasie wynosiło około 2.000 złotych miesięcznie.

Świadek B. K. zeznała, że była zatrudniona w latach 1976–1978 w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w K. jako starsza księgowa. Świadek nie знаła wysokości wynagrodzenia odwołującego z okresu jego zatrudnienia w spółdzielni jako zastępcy dyrektora do spraw technicznych. W tym czasie jej zarobki wynosiły 3.100 złotych, a odwołującego były co najmniej 2 razy wyższe niż jej. W firmie wynagrodzenia były wypłacane zgodnie z angażami. Świadek nie słyszała, aby komuś wypłacono wynagrodzenie inne niż wynikające z angażu. Gdyby tak było świadek

na pewno by o tym wiedziała. Świadek dodała też, że prowadziła księgowość materiałową, nie sporządzała list płac. Świadek G. T. (1) zeznała natomiast, że zna odwołującego się, bo razem pracowali w Gminnej Spółdzielni (...) w S.. Odwołujący był zatrudniany przed 1990 rokiem około 5 lat tj. od 1984-1985 do 1990 roku. Świadek pracowała w tej spółdzielni od 1973 r. aż do jej likwidacji w 1996-1997 r. Świadek nie pamiętała jaka była wysokość wynagrodzenia odwołującego. Główny księgowy zajmował się sprawami dotyczącymi wyliczenia wynagrodzenia, a świadek była referentem ds. organizacyjnych, a po odejściu kadrowej przeszła do działu kadr. Po okazaniu świadkowi dokumentów z akt ZUS, świadek potwierdziła, że to jej pismo. Zeznała, że wyliczenia wynagrodzenia dokonał główny księgowy albo polecił komuś z księgowości. Świadek nie była w stanie potwierdzić, jakiego okresu dotyczyło wynagrodzenie wystawione w świadectwie, ale było to wynagrodzenie miesięczne. Po okazaniu załącznika do umowy do pracy z karty 19 akt ZUS świadek zeznała, że dokument ten jest jej znany, gdyż takie dokumenty otrzymywała od głównego księgowego. Zdaniem świadka ryczałt był liczony od najniższego wynagrodzenia, a odwołujący mógł otrzymywać wynagrodzenie jako wielokrotność najniższego wynagrodzenia. Świadek J. O. (1) zeznał, że wraz z odwołującym pracował w Gminnej Spółdzielni (...) w S. w okresie, kiedy odwołujący pracował na zryczałtowanym rozrachunku. Świadek pracował na stanowisku w-ce prezesa ds. gastronomii, handlu, produkcji i usług. Po okazaniu świadkowi dokumentów z k. 18 i 19 akt ZUS zeznał, że nie orientuje się jakie kwoty wynagrodzenia wpisywano do świadectwa pracy. Wynagrodzenia musiały być zgodne z angażem i zawsze były. Wyliczenia na dokumencie z karty 19 robił główny księgowy. Do świadka nie docierały informacje o nieprawidłowościach w dokumentach w angażach i wynagrodzeniach. Wynagrodzenie nie mogło być inne niż przewidziane w umowie. Głównym księgowym był K. Z., który już nie żyje. Zastępcą księgowego była J. O. (2) zamieszkała w S..

Na okoliczność wynagrodzenia otrzymywanego przez odwołującego się w latach 1977-1978, 1985-1990, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań świadka J. O. (2). Świadek zeznała, że pracowała jako zastępca głównego księgowego w Gminnej Spółdzielni w S. w latach 1958-1991. Świadek nie pamiętała odwołującego i osobiście go nie знаła. Z zeznań świadka wynikało, że w spółdzielni były zatrudnione osoby na umowy o pracę na podstawie zryczałtowanego rozrachunku, jak też osoby zatrudniane na umowy o pracę, na zlecenie i też na zryczałtowanym rozrachunku. Jeżeli ktoś przechodził na ryczałt to było to określone w umowie. Świadek księgowała takie kwoty wynagrodzeń, jakie wynikały z umowy. Ustalenie ryczałtu następowało między zarządem, a danym pracownikiem. Ryczałt określony w umowie był równoważny wynagrodzeniu pracownika. Po okazaniu dokumentów z k. 18 i 19 akt rentowych świadek zeznała, że odwołujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, a składki były płacone od wynagrodzenia brutto w wysokości 49.000 złotych. Świadek nie potrafiła stwierdzić dlaczego podatek płacony był od kwoty 31.000 zł, a nie od wynagrodzenia brutto. Świadek potwierdziła, że nie spotkała się z sytuacją, aby w Gminnej Spółdzielni były w obrocie dokumenty potwierdzające nieprawdę. Ten dokument który jej okazano jest na pewno dokumentem autentycznym, bo świadek zna podpisy prezesa i w-ce prezesa.

Odwołujący R. O. (1) zeznał, że był zatrudniony w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych (...) w Ł. Zakład (...) w Ł. Oddział Budowlano-Montażowy w K.. Pracował tam ponad 2 lata. Zawsze jego wynagrodzenie odpowiadało temu co miał wskazane w angażu. Z zeznań wynikało również, że był zatrudniany w Gminnej Spółdzielni (...) w S. jako kierownik Zakładu Budowlanego na zryczałtowanym rozrachunku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Jego wynagrodzenie określone było jako 5-krotność minimalnego wynagrodzenia. Nie było takiej sytuacji aby jego wynagrodzenie było niższe niż 5-krotność minimalnego wynagrodzenia.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powyższych świadków i odwołującego. Zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie korespondowały ze sobą. Świadcowie potwierdzili zarówno pracę, jak również otrzymywane przez odwołującego wynagrodzenie. Z tych zeznań jednoznacznie wynikało, iż stawki które wynikały z umowy czy angaży dotyczyły tylko i wyłącznie samego odwołującego.

Sąd Okręgowy dopuścił również dowód z opinii biegłej z zakresu rachunkowości, której zlecił ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury odwołującego się według najkorzystniejszej wersji w razie potrzeby wariantowo z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie i wniosków strony odwołującej się

zawartych w pismach procesowych z 10 maja 2018 r. i z 23 maja 2018 r. Biegła sądowa sporządziła opinię w następujących wariantach:

- wariant I - do wyliczeń wskaźnika wysokości i podstawy wymiaru przyjęto w latach 1985-1989 minimalne miesięczne zarobki z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, przyjmowane do obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne dla kategorii I-IV zaszerogowania pracowników, w roku 1990 przyjęto podstawę na poziomie 60% przeciętnego wynagrodzenia;
- wariant II - do wyliczeń wskaźnika wysokości i podstawy wymiaru przyjęto w latach 1985-1989 minimalne miesięczne zarobki z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, przyjmowane do obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne dla kategorii V-VII zaszerogowania pracowników, w roku 1990 przyjęto podstawę na poziomie 60% przeciętnego wynagrodzenia;
- wariant III - do wyliczeń wskaźnika wysokości i podstawy wymiaru przyjęto w latach 1985-1989 minimalne miesięczne zarobki z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, przyjmowane do obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne dla kategorii VIII zaszerogowania pracowników, w roku 1990 przyjęto podstawę na poziomie 60% przeciętnego wynagrodzenia;
- wariant IV - do wyliczeń wskaźnika wysokości i podstawy wymiaru przyjęto w latach 1985-1990 5-krotność minimalnego miesięcznego zarobku z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy (tj. 2,5-krotność najniższego wynagrodzenia po podwyższeniu o 100%) zgodnie z oświadczeniem odwołującego się i wnioskami jego pełnomocnika.

Biegła wskazała, że do 31 grudnia 1987 r. miesięczne zarobki z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, przyjmowane do obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ustalono w formie ryczałtów uzależnionych od kategorii osobistego zaszerogowania pracowników przez spółdzielnię, od 1 stycznia 1988 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych w spółdzielczych zakładach usługowych prowadzonych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku stanowiło miesięczne wynagrodzenie tych pracowników, uzależnionych w formie ryczałtów od kategorii osobistego zaszerogowania, zaś od 1 stycznia 1990 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych w spółdzielczych zakładach usługowych prowadzonych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w 1990 r. stanowił miesięczny dochód bieżąco zadeklarowany za zgodą pracownika przez zarząd spółdzielni, nie niższy jednak od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia. Ponadto biegła podniosła, że do akt nie dołączono szczegółowych warunków wykonywania umowy, w tym umowy o pracę na zryczałtowanym rozrachunku, kalkulacji opłat. Brak jest zatem możliwości ustalenia ilu pracowników było zatrudnionych w zakładzie i jakie uzyskiwali oni wynagrodzenie. Składki na ubezpieczenie społeczne wymienione w wyliczeniu ryczałtu zdaniem biegłej obejmują m.in. składki zatrudnionych pracowników.

Z ustaleń przeprowadzonych przez biegłą sądową wynikało, iż kapitał początkowy i emerytura brutto odwołującego przy uwzględnieniu danych wynikających z dokumentów dołączonych do akt sprawy i akt ZUS, wyliczone w najkorzystniejszym wariantcie wynoszą: emerytura brutto - 2.348,93 zł (wariant I-III); 2.498,92 zł (wariant IV), a kapitał początkowy - 102.692,15 zł (wariant I-III); 111.482,69 zł (wariant IV). Przy ustalaniu kapitału początkowego i emerytury przyjęto: wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego - 74,75% (wariant I-III); 86,23% zł (wariant IV); podstawę wymiaru kapitału początkowego - 912,62 zł (wariant I-III); 1.052,77 zł (wariant IV); okresy składkowego w wymiarze 277 miesięcy (we wszystkich wariantach); kapitał początkowy po waloryzacji - 383.551,95 zł (wariant I-III); 416.384,33 zł (wariant IV); współczynnik proporcjonalny do wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego - 74,22% (we wszystkich wariantach).

Żadna ze stron nie kwestionowała tak sporządzonej opinii. Odwołujący wniósł o zasądzenie emerytury w wysokości wyrażonej w wariantcie IV opinii, zaś organ rentowy podniósł, że warianty I, II i III są tożsame w wyliczeniach i są

takie, w oparciu o które Sąd powinien ustalić wysokość emerytury i wysokość kapitału początkowego odwołującego się. Zdaniem organu rentowego brak było podstaw do przyjęcia wariantu IV opinii.

Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej sądowej za miarodajny dowód do dokonania ustaleń w sprawie. Biegła w sposób wyczerpujący przedstawiła przyjęty przez siebie sposób wyliczenia. Do profesjonalizmu biegłej i rzetelności wyliczenia wariantów również strony nie miały żadnych zastrzeżeń. Z uwagi na powyższe Sąd przyjął, że opinia biegłej może stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń co do ustalonego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, podstawy jego wymiaru, wysokości kapitału początkowego oraz wysokości samej emerytury. Sąd I instancji uznał, że należało ostatecznie przyjąć wyliczenia dokonane przez biegłą w najkorzystniejszym wariantcie, czyli wariantcie IV opinii. Przyjmując wariant IV opinii Sąd przyjął, że to wynagrodzenie i stawki wynikające z tego wynagrodzenia na ubezpieczenie były wynagrodzeniem i stawkami jedynie od należności samego odwołującego się, a nie od innych osób, które on w ramach tego zryczałtowanego rozrachunku mógł on zatrudniać.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku. Sąd Okręgowy stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatecznych okoliczności niezbędnych do wydania decyzji o wysokości świadczenia na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustalenie tych okoliczności wymagało pogłębionego postępowania dowodowego, w szczególności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Stawka minimalna wynikająca z rozporządzenia została podwojona wobec tego, iż pełnomocnik ustanowiony przez R. O. (1) miał upoważnienie do występowania w dwóch spośród czterech połączonych do wspólnego rozpoznania spraw.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył organ rentowy. Zaskarżając wyrok w punkcie 1, 2 i 4, zarzucił mu naruszenie:

1) prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności: - art. 174 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w zw. z § 2 i 3 rozporządzenia (...) w sprawie obliczania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia w spółdzielczych zakładach usługowych (Dz.U. Nr 18, poz. 144 ze zm.), poprzez ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury R. O. (1) według założeń wariantu IV opinii biegłej z zakresu rachunkowości, tj. przyjmującego, że odwołujący w latach 1985-1990 otrzymywał 5-krotność minimalnego miesięcznego zarobku w sytuacji, gdy prawidłowe wyliczenia zawierają warianty I-III opinii biegłej z zakresu rachunkowości;

2) prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na przyjęciu, wyłącznie na podstawie twierdzeń odwołującego się, że będąc zatrudnionym na zryczałtowanym rozrachunku na stanowisku kierownika Zakładu (...) w S. w latach 1985-1990 jego podstawa wymiaru składek wynosiła 5-krotność najniższego wynagrodzenia w sytuacji, gdy zdaniem biegłej z zakresu rachunkowości wyliczenie ryczałtu obejmuje między innymi składki zatrudnionych pracowników (k.8 opinii biegłej). W konsekwencji Sąd dokonał ustaleń wbrew opinii biegłej sądowej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i ustalenie wysokości kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. ma kwotę 102.692,15 zł i emerytury na kwotę 2.348,93 zł, tj. według wariantu I-III, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest częściowo uzasadniona.

Sprawa niniejsza dotyczy ponownego ustalenia kapitału początkowego oraz wysokości emerytury R. O. (1).

Decyzją z 13 kwietnia 2018 r. organ rentowy, dokonując ponownego obliczenia kapitału początkowego przyjął minimalne wynagrodzenie odwołującego za okres zatrudnienia od 1 marca 1977 r. do 26 października 1978 r. w (...) Oddział Budowlano Montażowy w K. oraz poinformował, że wynagrodzenie za okres zatrudnienia od 15 czerwca 1985 r. do 31 grudnia 1990 r. na zasadzie zryczałtowanego rozrachunku może być uwzględnione do podstawy wymiaru kapitału początkowego po przedłożeniu dowodów na okoliczność osiągniętego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 173 ust.1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – Dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Stosownie do treści art. 174 ust.3 ustawy – Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 z tym, że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresem przed dniem 1 stycznia 1999 r.

W myśl art. 15 ust.1 – Podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w art. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem art. 6 i art. 176.

Zgodnie z art. 15 ust.4 powołanej ustawy – W celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty:

- 1) oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art.3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych.;
- 2) oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnej części procenta;
- 3) oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która z zastrzeżeniem ust.5, stanowi wskaźnik podstawy wymiaru emerytury lub renty oraz
- 4) mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową o której mowa w art. 19.

Art. 15 ust.6 stanowi natomiast, że na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Na obecnym etapie postępowania sporne było w jakiej wysokości wynagrodzenie stanowiące podstawę wysokości składki osiągał odwołujący w latach 1985 – 1990. We wskazanym okresie R. O. (1) był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) w S. jako kierownik Zakładu (...) na zryczałtowanym rozrachunku. Relacja zachodząca między ubezpieczonym i pracodawcą opierała się w spornym okresie na rozliczeniach ryczałtowych. Wskazuje na to załącznik nr 8 do umowy o pracę z pracownikiem zakładu na zryczałtowanym rozrachunku.

R. O. na okoliczność wysokości otrzymywanego wynagrodzenia w latach 1985 – 1990 zaoferował zeznania świadków, wspomniany załącznik nr 1 do umowy o pracę oraz świadectwo pracy z 10 kwietnia 1991 r. Przesłuchani świadkowie: G. T. (2), J. O. (1) i J. O. (2) nie potrafili podać w jakiej wysokości wynagrodzenie otrzymywał odwołujący w latach 1985 – 1990. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę znaczny okres czasu (30 lat) jaki minął od spornego okresu.

Z art. 473 § 1 kpc, a także z przepisów dotyczących zasad postępowania dowodowego obowiązujących w procesie cywilnym wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych, dokonujący kontroli decyzji ustalającej wysokość emerytury (kapitału początkowego), może ustalać wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika w przeszłości w oparciu o wszelkie środki dowodowe. Wielokrotnie zwracano na to uwagę w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyrok z 25 VII 1997r II UKN 186/97; z dnia 14 VI 2006 r I UK 115/06; z 8 VIII 2006 r I UK 27/06;

z 7 XII 2006 r I UK 179/06; z 12 I 2012 III AUa 1456/11). W razie braku dokumentacji płacowej ubezpieczony – w celu wykazania podstawy wymiaru emerytury może udowadniać wysokość swoich zarobków w oparciu o jakiegokolwiek inne środki dowodowe (np. zeznania świadków, opinie biegłych, dokumentację szczątkową). Ważne jest jedynie to, czy przedłożone sądowi dowody okażą się obiektywnie przekonujące.

Sąd okręgowy na wniosek pełnomocnika odwołującego słusznie dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia wysokości kapitału początkowego i emerytury R. O. (1) we wszystkich możliwych wariantach na podstawie materiału dowodowego.

W okresie zatrudnienia R. O. obowiązywało Rozporządzenie Ministra Pracy Płac i Spraw Socjalnych z dnia 24 VI 1982 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia w spółdzielczych zakładach usługowych (Dz.U. Nr 18 poz.144).

Zgodnie z § 2 ust.1 powołanego rozporządzenia – Miesięczne zarobki z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, przyjmowane do obliczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ustala się w formie ryczałtów uzależnionych od kategorii osobistego zaszeregowania pracowników przez spółdzielnię. Ryczałty określa się w kwotach odpowiadających wielokrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników gospodarki uspołecznionej w następującej wysokości:

- w kwocie odpowiadającej półtorakrotnej wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników gospodarki uspołecznionej dla osób zakwalifikowanych do kategorii I – IV osobistego zaszeregowania pracowników;
- w kwocie odpowiadającej dwukrotnej wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników gospodarki uspołecznionej dla osób zakwalifikowanych do V – VII kategorii osobistego zaszeregowania pracowników;
- w kwocie odpowiadającej dwu i półkrotnej wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników gospodarki uspołecznionej – dla osób zakwalifikowanych w VIII i wyższych kategoriach zaszeregowania pracowników.

Stosownie do § 3 wspomnianego rozporządzenia – Na wniosek pracownika o którym mowa w § 1 ust.1 zarząd spółdzielni może podwyższyć kwotę ryczałtu ustalonego stosownie do § 2, nie więcej jednak niż 100%.

Od 1 stycznia 1990 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych w spółdzielczych zakładach usługowych prowadzonych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w 1990 r. stanowił miesięczny dochód bieżąco zadeklarowany za zgodą pracownika przez zarząd spółdzielni nie niższy jednak od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Biegła sporządziła wyliczenie ewentualnego wynagrodzenia odwołującego. W czterech wariantach zgodnie z przedstawionymi wyżej przepisami rozporządzenia. Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku do wyliczenia wartości kapitału początkowego przyjął zgodnie z żądaniem odwołującego wynagrodzenie z lat 1985 – 1990 w wysokości pięciokrotności minimalnego miesięcznego zarobku z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy (zgodnie z wariantem IV opinii). Sąd I-ej instancji nie uzasadnił jednak na podstawie jakich dowodów przyjął do ustalenia kapitału początkowego wynagrodzenie w kwocie, stanowiącej pięciokrotność minimalnego wynagrodzenia (dwu i półkrotność wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia pracowników podwyższonego o 100%).

W ocenie Sądu Apelacyjnego z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków nie wynika, by w latach 1985 – 1990 otrzymywał on wynagrodzenia w takiej wysokości.

W załączniku nr 1 do umowy o pracę (k.19 akt emerytalnych) wyliczona została kwota miesięcznego ryczałtu w wysokości 49.807 zł. jaką R. O. zobowiązany był wpłacać na rzecz spółdzielni z wpływu za usługi. Wśród różnych zobowiązań odwołujący zobligowany był do uiszczenia podatku od kwoty 35.200 zł. zryczałtowanego miesięcznego wynagrodzenia. Zarobek w kwocie 35.100 złotych zbliżony jest do wysokości pięciokrotnego najniższego wynagrodzenia w 1987r. wynoszącego 35 000 złotych.

Biegła w opinii wskazała, że odwołujący nie przedstawił szczegółowych warunków wykonywania umowy w tym umowy o pracę na zryczałtowanym rozrachunku, kalkulacji opłat. Zdaniem biegłej brak jest możliwości ustalenia ilu pracowników było zatrudnionych w zakładzie i jakie uzyskiwali oni wynagrodzenie. Składki na ubezpieczenie społeczne wymienione w pkt 3 wyliczenia ryczałtu w ocenie biegłej obejmują m.in. składki zatrudnionych pracowników (k.93 opinii). Odwołujący stał jednak konsekwentnie na stanowisku, że w zakładzie nie było zatrudnionych poza nim innych pracowników i w ocenie Sądu II-giej instancji nie ma powodów, by odmówić tym twierdzeniom wiary.

Sugestie biegłej odnośnie tego, iż w spornym okresie w zakładzie prowadzonym przez z R. O. mogli być zatrudnieni inni pracownicy nie dowodzą, że tak faktycznie było. Należy zwrócić uwagę, iż kwoty miesięcznego zarobku stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i podstawę do obliczenia podatku różnią się.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za tym, że wynagrodzenie odwołującego było równe 5-cio krotności najniższego wynagrodzenia przemawia również to, że ze świadectwa pracy wnioskodawcy wynika, że ostatnio (przed rozwiązaniem stosunku pracy) otrzymywane przez niego wynagrodzenie wynosiło 2 495 568 zł., zaś pięciokrotność najniższego wynagrodzenia w tym czasie była równa kwocie 2 200 000 złotych.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu II-jej instancji zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawę do przyjęcia wynagrodzenia odwołującego w wysokości pięciokrotności najniższego wynagrodzenia od 1.I.1987 r. Z powołanego załącznika nr 1 do umowy o pracę wynika, że obowiązywał on właśnie od tej daty. Zatem opinię biegłej opracowaną według wariantu IV należało zmodyfikować w ten sposób, że przyjął do podstawy wymiaru kapitału początkowego wynagrodzenie z 20 lat (k.105 akt sprawy) z tym, że za lata 1985 i 1986 należy ustalić wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wg wariantu III tj. odpowiednio 71,23% i 56,03%. W ten sposób wyliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z 20 lat będzie wynosił 81,59%. Podstawa wymiaru kapitału początkowego kształtować się będzie w kwocie $1220,89 \times 81,59\% = 996,12$ zł., zaś wartość kapitału początkowego to:

$$293,01 \times 74,22\% = 217,47 \text{ zł.}$$

$$277 \times 1,3\% : 12,996 / : 12 \text{ zł} = 298,90 \text{ zł}$$

$$516,37 \times 209 = 107\,925,51 \text{ zł.}$$

Co się zaś tyczy wysokości emerytury obliczonej na zasadzie art. 25 ustawy emerytalnej to jej podstawę stanowi: kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173 – 175 oraz kwot środków zaewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40^a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Kwota zwaloryzowanych składek wynosi 130 629,69 złotych, zaś średnie trwanie życia 218,90 miesięcy (tak jak w zaskarżonym wyroku). Różnica w wysokości emerytury wynikać więc będzie z wartości kapitału początkowego, która na 1.01.1999 r. wynosi 107 925,51 zł., a nie jak przyjęto w zaskarżonym wyroku 111 482,69 zł.

Wskazane w pkt II wyroku elementy stanowiące podstawę do wyliczenia emerytury są wystarczające do wydania przez organ rentowy decyzji wykonującej orzeczenie. Wyliczenie przez Sąd w wyroku konkretnej kwoty emerytury nie jest konieczne, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zobowiązany do wydania decyzji wykonującej wyrok Sądu Apelacyjnego, w którym konkretnie obliczy wszystkie składniki mające wpływ na wysokość świadczenia, w tym dokona waloryzacji kapitału początkowego na podstawie wskaźników ogłaszanych w Monitorze Polskim. Marginalnie należy wskazać, iż od decyzji wykonującej wyrok stronie również przysługuje odwołanie do Sądu, jeżeli organ rentowy błędnie ustalił wysokość świadczenia.

Reasumując stwierdzić należy, że częściowo zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez uwzględnienie do podstawy wymiaru kapitału początkowego wynagrodzenia w wysokości

pięciokrotności najniższego wynagrodzenia za lata 1985, 1986. Brak jest jakichkolwiek dowodów do ustalenia, by w tym okresie wynagrodzenie R. O. kształtowało się na takim poziomie.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Dlatego orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc i art. 386 § 1 kpc. Z uwagi na to, że roszczenie R. O. zostało uwzględnione w części Sąd Apelacyjny wzajemnie zniósł koszty procesu za I i II instancję na mocy art. 100 kpc.-